

V ŚRODA NOWENNY DO ŚW. JÓZEFA – DZIĘKCZYNNĄ ZA KANONIZACJĘ JANA PAWŁA II

Marta Robin, znana francuska mistyczka, której jedynym pokarmem przez blisko 50 lat była konsekrowana Hostia, powiedziała, że św. Józef będzie świętym trzeciego tysiąclecia. Szczególne nabożeństwo do św. Józefa miał bł. Jan Paweł II. Dziękując za kanonizację Papieża Polaka, zapraszamy Czytelników „Naszego Dziennika” do odprawienia 9-tygodniowej Nowenny do św. Józefa w kolejne środy. Na nowennę składa się Litania do św. Józefa oraz trzy części rozważań: **Oratio** – modlitwa, **Meditatio** – medytacja oraz **Lectura** – lektura tekstów. Możemy ofiarować w tej intencji Mszę św. oraz Komunię Świętą. Nowennę będziemy drukować co wtorek, do 22 kwietnia. Poprzednie rozważania można znaleźć w „Naszym Dzienniku” z 25 lutego, 4, 11 i 18 marca br. lub na www.naszdziennik.pl.

Święty Józefie, wraz z Tobą, dla Ciebie, błogosławimy Pana.

Wybrał Cię spośród wszystkich mężczyzn na czystego małżonka Maryi, tego, który trwa na progu Jej Boskiego macierzyństwa, i który – po Niej – przyjął je w wierze jako dzieło Ducha Świętego. Dałeś Jezusowi legalne ojcostwo w pokoleniu Dawida. Ty zawsze czuwałeś nad Matką i Dzieciątkiem, pelen troski, by zapewnić Im utrzymanie,

1. ORATIO

pozwoliłeś, by spełnili swe przeznaczenie. Jezus Odkupiciel raczył poddać się Tobie jak Ojcu w latach swego dzieciństwa i swej młodości i przyjmować od Ciebie naukę życia ludzkiego, podczas gdy Ty dzieliłeś Jego życie, w adoracji Jego tajemnicy. Trwasz ciągle przy Nim. Chroń w sposób szczególny

ten lud polski, który Tobie się oddał w opiekę. Pomóż mu zbliżyć się do tajemnicy Chrystusa w postawie pełnej wiary, poddania i miłości, podobnej do Twojej.

Wejrzyj na potrzeby duchowe i materialne tych wszystkich, którzy błagają Cię o wstawiennictwo, a zwłaszcza rodzin i ubogich każdym rodzajem ubóstwa; są pewni, że poprzez Ciebie odnajdą macierzyńskie spojrzenie Maryi i pomocną rękę Jezusa. Amen.



LITANIA DO ŚW. JÓZEFA

Kyrie eleison, Chryste eleison.
Kyrie eleison.
Chryste, usłysz nas.
Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże
– zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, Jedyny Boże,
Święta Maryjo – módl się za nami.
Święty Józefie,
Przesławny potomku Dawida,
Świątłości Patriarchów,
Oblubieńcze Bogarodzicy,
Przeczysty Stróżu Dziewicy,
Żywicielu Syna Bożego,
Troskliwy Obrońco Chrystusa,
Głowo Najświętszej Rodziny,
Józefie najsprawiedliwszy,
Józefie najczystszy,
Józefie najroztrośniejszy,
Józefie najmężniejszy,
Józefie najposlušniejszy,
Józefie najwierniejszy,
Zwierciadło cierpliwości,
Miłośniku ubóstwa,
Wzorze pracujących,
Ozdobo życia rodzinnego,
Opiekunie dziewic,
Podporo rodzin,
Pociecho nieszczęśliwych,
Nadziejo chorych,
Patronie umierających,
Postrachu duchów piekielnych,
Opiekunie Kościoła świętego,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

K. Ustanowił go panem domu swego.
W. I zarządcą wszystkich posiadłości swoich.

Módlmy się.
Boże, któryś w niewystłowionej Opatrzności raczył wybrać Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki swojej, spraw, prosimy, abyśmy zasłużyli na jego orędownictwo w niebie, gdy jako opiekuna czcimy go na ziemi, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Józef opiekuje się Jezusem, wypełnia wszystkie prawa przypisane przynależnością do narodu żydowskiego i od małego uczy Jezusa tych zasad i praw. Ewangelie jasno ukazują, na czym polegały ojcowskie obowiązki Józefa wobec Jezusa. Święta Rodzina uczestniczyła aktywnie w życiu społecznym, jak np. spis ludności. „Udając się do Betlejem z powodu spisu ludności, stosownie do zarządzenia prawowitej władzy, Józef spełnił wobec dziecka ważne i znamienne zadanie, by oficjalnie wpisać do rejestrów Cesarstwa imię »Jezus, syn Józefa z Nazaretu« (por. J 1, 45). Zapis ten ukazywał w sposób jawny, że Jezus należy do rodzaju ludzkiego, że jest człowiekiem pośród ludzi, obywatelem tego świata, podległym prawom i instytucjom państwowym, ale także »Zbawicielem świata« (»Redemptoris custos« 9). Józef wypełnił prawo, skorzystał z praw przysługujących mu nad synem i w chwili nadania imienia Jezus włączył Zbawiciela, ze wszystkimi prawami, w pokolenie Dawida. Mąż sprawiedliwy, doskonale znał i wypełniał Prawo Boże oraz zwyczaje izraelskie. Taka postawa ukazuje go jako prawdziwie sprawiedliwego Izraelitę, a więc człowieka żywej wiary, prawego i głęboko pobożnego. Sprawiedliwość Józefa ukazała się także w tym, co potem Jezus określił, odpowiadając na przebiegłość faryzeuszów: „Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie, a Bogu to, co boskie” (Mt 22, 21). Przez całkowitą wierność codziennym obo-

2. MEDITATIO

wiązkom Józef stał się przykładem dla wszystkich, którzy muszą zarabiać na chleb pracą „rąk własnych”.

Papież Pius XII czynił wszystko, by wskazywać na św. Józefa jako opiekuna wszystkich klas społecznych, wszystkich zawodów – z uwagi na to, że ten właśnie święty może posłużyć za wzór pracy w głębokim poczuciu społecznego obowiązku i służby dla Boga. Praca tak pojęta jest środkiem do szczęścia – zarówno na ziemi, jak i w Niebie. Praca przyczynia się do uświęcenia człowieka. Praca uświęciła także św. Józefa i dlatego jednym z tytułów jego wielkości jest nazywanie go robotnikiem. Święty Józef stał się przewodnikiem, prowadzącym poszczególne jednostki, zawody, stany i zrzeczenia do Boga; łączy je między sobą więzią wzajemnego zaufania i miłości.

Chociaż Święta Rodzina nie musiała uciekać za granicę „za chlebem”, to doświadczyła wygnania; była zmuszona do opuszczenia domu rodzinnego, aby schronić się przed ręką tyrana. Stali się emigrantami – wydawałoby się, że rzuconymi samotnie na pustynię i zdanymi tylko na siebie. Przykład Świętej Rodziny pokazuje jednak, że Bóg był z nimi i wspomagał ich w trudach na obcej ziemi, dając nadzieję na powrót do ojczyzny. Tak zapewnił Józefa Anioł we śnie: „Uchodź do Egiptu; pozostają tam, aż ci powiem” (Mt 2, 13). Pobyt

3. LECTURA

obietując – jak nie „drugą Japonię”, to Irlandię... Emigrują, lecz niestety, oznacza to dla wielu rodzin cierpienie. Wiele rodzin ulega rozbiciu, gdyż częściej wyjeżdża mężczyzna, pozostawiając swe dzieci bez ojcowskiego autorytetu. A jaką tragedią dla małego dziecka jest utrata bliskości matki, która pracując za granicą, przyjeżdża do swego malucha na tydzień lub dwa co parę miesięcy, pozostawiając go znów pod opieką dziadków. Bywa, że takie przyjazdy – najpierw częste, zdarzają się coraz rzadziej, aż któreś z rodziców zakłada sobie gdzieś w świecie nową „rodzinę”. Z całej tej mrocznej rzeczywistości jedno budzi nadzieję – że tak wielu Polaków na emigracji, a na pewno znaczącą ich część, nie zapomina polskich tradycji i gromadzi się na nabożeństwach w duszpasterskich ośrodkach polonijnych. Możemy jedynie prosić z nadzieją o wstawiennictwo świętego Józefa, aby – tak jak on – nie zapominali na obczyźnie służyć Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Aby wzrastała w nich tęsknota za Ojczyzną i któregoś dnia poczuli impuls powrotu.

Błogosławiony Jan Paweł II tak pisze w książce „Pamięć i tożsamość”: „Wierność korzeniom nie oznacza mechanicznego

kopiowania wzorów z przeszłości. Wierność korzeniom jest zawsze twórcza, gotowa pójść w głąb, otwarta na nowe wyzwania, wrażliwa na »znaki czasu«. Wyraża się ona także w trosce o rozwój rodzimej kultury, w której wątek chrześcijański obecny był od samego początku; wierność korzeniom oznacza nade wszystko umiejętność budowania organicznej więzi między odwiecznymi wartościami, które tyle razy sprawdziły się w historii, a wyzwaniami świata współczesnego, między wiarą a kulturą, między Ewangelią a życiem”.

Józef uczy nas, że trudności są po to, żeby je wytrwać i cierpliwie przezwyciężać – ufając Bogu! Im bardziej Mu zaufamy, tym bardziej będziemy wierzyli w Jego Miłość i w Jego obietnice. Tym bardziej będziemy rozumieć, że trudności są po to, abyśmy wytrwali przy Bogu wiernie i do końca.

Jakże mądry jesteś, święty Józefie, w Twoim zaufaniu:

– Dlaczego panikować, skoro Duch Święty kieruje.

– Dlaczego narzekać, skoro Duch Święty pociesza.

– Dlaczego rozbijać, skoro Duch Święty jednoczy.

Jakże mądry jesteś, święty Józefie, w Twojej sprawiedliwości.

Wspólnota Świętego Józefa

Niewiele jest dzisiaj polskich domów, w których te wyższe wartości są przekazywane kolejnym pokoleniom. Nijeden dom, zamiast wiernością przyjaźni, jest wypełniony łzami, bólem i cierpieniem. Kto w takich domach jest w stanie wychować młode pokolenie w duchu patriotycznym, w duchu miłości Boga i Ojczyzny? Trzeba więc podjąć wielki wysiłek odbudowy małżeństwa i rodziny, w której znajduje się skarb prawdziwej przyjaźni! Trzeba młodym ludziom ukazać prawdziwy sens miłości, co to znaczy kochać. Józef kochał – w wolności serca. Kochał prawdziwie, ponieważ nie był egoistą. A nasze czasy wprost po brzegi wypełnione są skrajnym egoizmem – całkowicie niszczącym więź duchową między człowiekiem i człowiekiem oraz między człowiekiem i Bogiem.

Trudno dziś mówić też o etosie pracy, kiedy tak wielu jest zmuszanych do niewolniczej pracy, godząc się na nią, ponieważ jest to czasami jedyne źródło utrzymania dla całej rodziny. Z drugiej zaś strony rośnie liczba tych, którzy stali się wyzyskaczami. Wielu boi się walczyć o godziwą zapłatę, gdyż wołanie o sprawiedliwość może się okazać utratą miejsca pracy.

Młodzi ludzie chcą żyć komfortowo i są niecierpliwi. Wyjeżdżają z kraju, gdyż nie widzą dla siebie perspektyw, a państwo nie daje im wielkich szans rozwoju, ciągle